Rok VI. Nr. 226

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski" wraz z dodatkami „Rolnik", „Anioł Stróż", „Ognisko Domowe" i „Dodatkiem niedzielnym". — W ekspedycji miesiecznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 1 października 1926 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

A co potem?

Jak już donosiliśmy wczoraj w najnowszych wiadomościach, senat odrzucił budżet przedłożony przez rząd na IV kwartał br. Budżet ten zatem wróci dziś do sejmu. Sejm może na zmiany poczynione przez senat się zgodzić lub nie. O ile się na odnośne poprawki nie zgodzi, to bez względu na uchwały senatu każda ustawa i uchwała powzięta przez sejm, a więc w tym wypadku i projekt budżetu rządu, stają prawne we formie przez sejm pierwotnie uchwalonej.

Ale sejm uchwalił też dwu ministrom wotum nieufności, wskutek czego cały rząd ustąpił. Jednakże zapewne na życzenie p. min. Piłsudskiego, ci sami ministrowie, co dotąd urzędowali, łącznie z tymi, którym wyrażono wotum nieufności, objeli na nowo urzędowanie.

Ustąpienie rządu więc było wcale niepoważną komedją, a to tem więcej, że obecnie rząd grozi rozwiązaniem sejmu o ile sejm ponowiłby wotum nieufności odnośnym ministrom względnie całemu rządowi. Rząd mógł przecie odrazu nieustępować.

Liczono się wprawdzie z tem, że sejm nie będzie już miał możności wyrażenia wotum nieufności, ponieważ nie będzie już więcej naradze obradował, aż dopiero po miesiącu. A rząd zamiaru przedstawienia się sejmowi podobno nie miał. Przypuszczano bowiem że senat przyjmie budżet przez rząd na IV kwartał przedłożony i przez sejm pod groźbą rozwiązania uchwalony.

Stało się jednakże inaczej. Senat wbrew oczekiwaniom i wbrew uchwałom w komisji senackiej budżet odrzucił. Będzie się nim więc zajmował sejm ponownie i powinien, o ile chce uratować swój honor, celem wyrażenia wotum nieufności rządowi (istotnie „odrodzonemu", bo dawniejszemu rządowi w nowej liczbie) budżet odrzucić, względnie rządowi temu wyraźnie wypowiedzieć wotum nieufności.

Rząd, licząc się z tem, grozi rozwiązaniem sejmu. I z takim wynikiem istotnie się liczą.

I zdaje się nawet, że innego wyjścia niema. Sejm gdyby obecnie uchwalił wotum zaufania, względnie przemilczał całą sprawę, skompromitowałby się do reszty i okazałby, że jest istotnie zbyteczny. Z drugiej strony rząd, jakkolwiek widzimy, że codzień zmienia plany, również cofnąć się z honorem nie bardzo może.

Wiemy wprawdzie, że dziś w Polsce właściwie nie rząd ani sejm ale p. min. Piłsudski i zakulisowe czynniki rządzą. Jednakowoż te zakulisowe czynniki, a mianowicie masonerja, chciałyby zachować pozory rządów parlamentarnych, ażeby rządząc same odpowiedzialność zwalić mogły na sejm. Widzieliśmy to z okazji niepodwyższania pensji urzędnikom. Rząd bowiem zwalił winę na sejm, twierdząc, że podwyższenie pensji urzędników zależy od sejmu. Jednakże pensje generałów i oficerów podwyższył rząd nie pytając się wcale sejmu.

Być może więc że koła masońskie będą się starały uniknąć przesilenia w sejmie. Jeżeli nie, to w przeciągu dwuch miesięcy powinny się odbyć nowe wybory. W takim razie każdy się zapyta, jakie będą ich wyniki?

Tego z góry przepowiedzieć nie można. Jakkolwiek ci, którzy mają władzę w ręku mogą wpływać też na wybory, to jednakowoż opinja nawet ta najmniej krytyczna mocno już jest rozczarowana dotych czasową działalnością rządów porewolucyjnych i zaufania do nich niema. Tyle tylko jest pewnem, że ogromna ilość głosów zdobędą napewno komuniści i wogóle stronictwa wywrotowe.

Ale zarazem nasuwa się drugie pytanie: A co potem? Co się stanie, jeżeli zostanie wybrany sejm, który będzie rządowi nie więcej a może nawet jeszcze mniej przychylny? Czy rząd wówczas i ten sejm ponownie rozwiąże? Sądzimy, że potulniejszego sejmu jak ten obecny nietylko się spodziewać nie można, ale taki też wogóle gdzieindziej nie istnieje. Więc co będzie dalej?

To są pytania, które się dzisiaj każdemu nasuwają. Widzimy teraz, jakie to skutki pociągnął za sobą przewrót majowy, na jakie nas naraził straty, wstrząsy i na nieobliczalne jeszcze następstwa.

Jak bardzo upadło nasze znaczenie zagranicą tego dowodzi najlepiej to, że Rosja wbrew uznanemu przez nią traktatowi pokojowemu w Rydze, Wilno przyznała Litwie.

Wprawdzie to przyznanie tyle jest warte, co ofiarowanie przez Zagłobę Niederlandów, jednakże w normalnych czasach przed wielką wojną byłoby mogło się ono stać powodem do wojny, a przynajmniej do zerwania stosunków dyplomatycznych. W każdym razie widzimy, że dziś po przewrocie ta sama Rosja, która niedawno ubiegała się o naszą przyjaźń, dzisiaj sobie z nas kpi.

Tak to przedstawia się to osławione „odrodzenie majowe".

Najnowsze wiadomości własne.

Nad jeziorem Lug spadł przy lądowaniu samolot i zabił 3 chłopców.

Bandytow, którzy dokonali w Berlinie napadu na skład jubilerski i dopuścili się różnych włamań zostali wykryci. Jeden z nich Jan Spruch z Raciborza został przyłapany. Drugi, przebrana w stroje męskie Rosjanka Sonja Ignacjew z Warszawy, zbiegła do Polski.

Niemiecki minister finansów dr. Reinhold przybył autem do Madrytu, stolicy Hiszpanji.

Nowy wypadek zastrzelenia Niemca przez francuza wydarzył się w Trewine, gdzie z niedzieli na poniedziałek zastrzelił pomocnik lazaretu wojsko wego Motet pewnego Niemca. Przypuszczają, że wypadki te spowodowali nacjonaliści niemieccy, aby nie dopuścić do zbliżenia francusko niemieckiego.

Drekret o rozwiązaniu sejmu i senatu już podpisany. Jak donoszą z Warszawy, przybył p. min. Piłsudski we środę do Warszawy. Dekret o rozwiązaniu sejmu i senatu podobno już został we środę podpisany przez Prezydenta Rzeczypltej. P. premjer Bartel zabiera go ze sobą dziś do sejmu, aby go w razie niekorzystnego dla narodu głosowania odczytać Marszałek sejmu zalecił kasie wypłacać posłom tylko dzionki a żadnych zaliczek — aby nie było zaległości. Chodzi widocznie o nastraszenie kozłów.

Według nowszych wiadomości wynik głosowania w sejmie jest niepewny, ponieważ lewica postanowiła poprzeć rząd, prawica zaś stawi wniosek nieufności dla całego rządu. Piłsudski, aby nastraszyć sejm, weźmie w dzisiejszem posiedzeniu udział.

Usunięcie się góry grozi, jak stwierdził pewien lotnik Dant Di Midi pod St. Mauric.

Wybory w Grecji odroczone. Urzędowo donoszą z Aten, że prez. Kondoriotis wezwał Kondylisa, aby rząd nie ustąpił.

Senatorowie gdańscy (wybieralni) ustąpili spowodu odrzucenia przez sejm gdański projektów w sprawie reformy finansowej.

Torpedowiec francuski nr. 349 zatonął na wybrzeżu Korsyki. Kapitan i jeden marynarz zginął.

Zgromadzenie delegatów górniczych w Anglji w sprawie strejku nie doprowadziło do żadnej uchwały. Cook oświadczył, że nie podpisze żadnego układu przedłużającego czas pracy. Wynik tego zgromadzenia dowodzi zupełnego rozłamu w łonie gorników.

Dzisiejsze spotkanie Mussoliniego dyktatora Włoch z ang. ministrem spraw zagranicznych Chamberlainem które odbędzie się w Civita Wecchia przedstawiają jako odwiedziny grzecznościowe, ponieważ Chamberlain jest bez sekretarza i doradców. Spotkanie to nastąpiło na zaproszenie Mussoliniego.

Orkan szaleje jeszcze nadal w Ameryce i nawiedził także Kolombję i zniszczył miasto Santa Marta i Cienega.

Międzynarodowy kongres filmowy w Paryżu uchwalił wezwać wytwórców filmów do uniknięcia wszelkich przedstawień jątrzących stosunki wśród narodów i uwielbiających wojnę.

Samolot wojskowy spalił się pod Lyon we Francji. Kierownik samolotu zginął.

Jak donoszą z Michigan (w Ameryce Półn.) zostali górnicy w liczbie 43, który wskutek osunięcia się ziemi zasypani zostali, uratowani. 3 górników zmarło.

Co nam przyniesie dzień dzisiejszy?

Dziś w czwartek rozprawy w sejmie. Jaki będzie wynik? Wynik głosowania w senacie. Rząd dziś stanie przed sejmem. — O mobilizacji (?) w Rosji. — Fundusze państwowe na tępienie polskości w Niemczech. — Z Ligi Narodów. — Hiszpanja wytrwa przy dopominaniu się Tangeru. — Bolszewicy o porozumieniu franc.-niemieckim. — Niepewności w Grecji.

Przed rozwiązaniem Sejmu i Senatu. Wszystkie pisma i umysły zajmują się sprawą, jaka się wytworzyła wskutek ponowienia dawniejszego rządu. Poza dwoma organami rządowemi „Nowym Kurjerem Polskim" i „Głosem Prawdy" prawie wszystkie pisma wybitniejsze atakują rząd z tego powodu. Nawet pisma niemieckie czynią to samo. Łódzka „Freie Presse" organ życzliwy rządowi i p. Piłsudskiemu np. pisze: „Uzdrowienie stosunków parlamentarnych było hasłem rządu. Musimy jednak stwierdzić, że rząd w tym względzie tak samo jak w sprawie mniejszości narodowych nie dopisał. Stosunki parlamentarne u nas obecnie gorsze, aniżeli kiedykolwiek". — Oto nowy owoc „odrodzenia majowego".

Nie brak też ataków na Prez. Rzplitej, któremu zarzucają, że nie stanął na straży prawa i zatwierdził dwu przez sejm potępionych ministrów. — Ale zarazem dodawają, że przecie władzę ma to inny.

Zgodne z prasą stanowisko zajmują też stronnictwa.

W senacie nawet senator z „Wyzwolenia" Wożnicki potępiał postępowanie rządu. Ten niebywały w życiu parlamentarnem krok rządu spowodował też to senat wbrew uchwale komisji w plenum odrzucił prowizorjum budżetowe. Właściwy wynik głosowania był następujący:

Wniosek ZLN. o odrzucenie ustawy upadł 44 głosami przeciw 36 przy 7 wstrzymujących się. Wniosek ZLN. o ograniczenie prowizorjum do 450 miljonów przeszedł 40 głosami przeciw 37 przy 6 wstrzymujących się. Wniosek o przywróceniu art. 3 o miesięcznem bilansowaniu przeszedł 59 głosami przeciw 21 przy 8 wstrzymujących się. Wszystkie głosowania były imienne.

P. Bartel ma podobno minę bardzo kwaśną i odmawia wyjaśnień, nie mniej przyjaciel jego marszałek sejmu Rataj Trudno bowiem się spodziewać, aby takie postępowanie zjednało rządowi zwolenników w kraju, co na wypadek wyborów jest bardzo ważne.

Dziś w czwartek, w każdym razie sejm zabierze głos, choć liczą się z tem, że głosowanie odbędzie się może dopiero w piątek, a nawet w sobotę.

W sejmie już mówią o nowych blokach wyborczych.

Mobilizacją kilku roczników w Rosji, o jakiej opowiadać mieli podróżni, straszy krółewiecka „Morgenstimme". W Rosji rzekomo rozlepiają wielkie plakaty, wskazujące na rzekome zbrojenia się Polski i niebezpieczeństwo wojny.

Na walkę z polskością rząd niemiecki uchwalił przedłożyć dodatkowy budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w wysokości 32 miljonów marek.

Następna sesja Ligi Narodów odbędzie się dnia 6 grudnia rb w Genewie. Zamiar odbycia tej sesji w Wiedniu lub Berlinie został — wedle informacji korespondenta — zaniechany.

W Meksyku aresztowano m. i. dwu biskupów, którzy przybyli na zebranie katolików w przebraniu świeckiem. Aresztowano również Anglika Rebsona dyr. kolegjum katolickiego.

Primo de Rivera oświadczył, że po wyborach do zgromadzenia narodowego wycofa się z polityki. W sprawie Tangeru Hiszpanja według oświadczenia Primo de Rivera się nie cofnie. Żądaniem Hiszpanj

obecnie jest utrzymanie pogotowia wojskowego na lądzie i na morzu.

Niezadowolenie w bolszewji. Decyzja rządu francuskiego, odkładająca wycieczkę parlamentarzystów francuskich do Rosji na czas nieograniczony, wywołała w prasie sowieckiej ostre niezadowolenie. Zmianę tę przypisują Poincare'mu. Wyrażanę są przypuszczenia, iż odłożenie wycieczki parlamentarzystów przypisać należy decyzjom, powziętym przez Briand'a i Stresemanna w Thoiry, które zmierzały do prowadzenia polityki ostrożnej rezerwy obu państw wobec Sowietów.

Oświadczenie Jen. Averesco. Rumuński prezes rady ministrów Jen. Averesco oświadczył dziennikarzom w sprawie traktatu włosko rumuńskiego, że traktat uzna przyłączenie Besarabji do Rumunji.

Sytuacja w Grecji. Venizelos w odezwie nawoływał do utworzenia gabinetu koalicyjnego. w którym mógłby objąć tekę spraw zagranicznych. Przywódcy stronnictwa antivenizolskiego sprzeciwiają się temu. Wobec niepewnej sytuacji premjer Condylis kazał ściągnąć większe oddziały wojska do Aten i znacznie temu wzmocnił posterunki żandarmerji.

Sprawy polskie.

Gdzie policja polityczna poszukuje wrogów państwa. Szpicel pod fortepianem na zebraniu Tow. Podoficerów Rezerwy.

Jak donosi „Słowo Pomorskie" na zebraniu Zw. Podoficerów Rezerwy w Toruniu wyciągnięto gdzieś z pod fortepianu szpicla, którego po stwierdzeniu nazwiska puszczono na wolność. „Słowo Pomorskie" przy tej okazji przypomina grzechy p. Lisowskiego, który to wrogów państwa polskiego jakoś specjalnie poszukuje wśród patrjotów polskich.

Skompromitowany ks. Kantek.

Redakcja „Słowa Pomorskiego" donosi, że posiada olbrzymią ilość dokumentow, kompromitujących przedewszystkiem ks. Kantaka, który należy do najzagorzalszych zwolenników i apostołów piłsudczyzny. Nie możemy tych dokumentów dosłownie publikować tak pisze „Słowo Pom." ze względu na publiczne zgorszenie. Odesłaliśmy je częściowo władzom kościelnym do urzędowego zużytkowania.

Dziś możemy tylko powiedzieć, że ks. Kantak jest — niestetv — skompromitowany w sposób najsmutniejszy. Dokumenty rzucają również bardzo ciekawe światło na publiczną działalność szeregu innych osobistości w państwie, a także na Pomorzu, jest to materjał wprost sensacyjny.

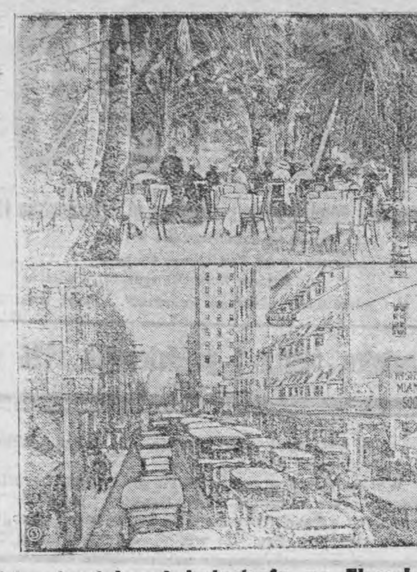
Ks. Kantak utrzymywał stosunki z licznymi „działaczami" na Pomorzu. Kalumnjatorzy i oszczercy społeczeństwa a zwłaszcza duchowieństwa pomorskiego kompromitują się sami.

Sprawy gospodarcze.

Kursy Rolnicze im. St. Staszica.

Dnia 3 go listopada r. b. rozpoczynają drugi rok swej pracy Kursy Rolnicze im. Stanisława Staszica w Warszawie. — Kursy te w roku bieżącym prowadzić będą równolegle dwa semestry: 1 szy dla uczestników nowowstępujących i drugi dla uczestników zeszłorocznych.

W organizacji Kursów zaszła obecnie ta zmiana, że z dniem 1 października prowadzenie mich zajęła się znana i zasłużona na polu oświaty zawodowej instytucja — Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.



Echa żywiołowej katastrofy na Florydzie.

Półwysep Floryda, słynna amerykańska Riviera, dziś przedstawia sobą straszliwy obraz żywiołowej katastrofy. Fotografja nasza przedstawia (u góry) przecudowny ogród palmowy w miejscowości kuracyjnej Palm Beech (Floryda), u dołu: główna ulica Miami, znajdująca się dzisiaj 2 m. pod wodą.

W związku z tem Kursy zostały przeniesione do gmachu Muzeum na ulicę Składową Nr. 3. — Kierownictwo jednak pedagogiczne, jak i cały zespół wykładających profesorów pozostają bez zmiany. To daje gwarancję, że Kursy i w roku bieżącym będą stały w zupełności na wysokości zadania.

Szczegółowy program nauk dyrekcja Kursów wysyła na każde żądanie bezpłatnie.

Kursy Rolnicze im. Stanisława Staszica
w Warszawie Składowa 3.

Pokaz maszyn do kopania ziemniaków.

Związek Hodowców i Wytwórców Nasion „Cerelita" w Kobylem Polu majątku hr. Mycielskiego urządził konkursowy pokaz maszyn i narzędzi do kopania i sprzętu ziemniaków. Do konkursu stanęło 7 maszyn różnych systemów krajowych i zagranicznych. Z krajowych wytworni brały udział w pokazie „Unja" z Grudziądza ze swą kopaczką systemu Hardera, Związkowa Centrala Maszyn z kopaczką, H. Cegielski również systemu Hardera i z pługiem do wyorywania kartofli Sack'a, dalej firma Malak z Znina ze swą kopaczką systemu Münstera. Dla przeprowadzenia badań i porównania wydajności pracy jeden równy obszar pozostawiono ludziom folwarcznym do ręcznego wykopania. Wyniki badali przemysłowcy i wybitni znawcy rolnicy. Dokładne zestawienie wyników co do wartości wpływu maszynowego kopania na jakość zebranych ziemniaków wreszcie wydajności poszczególnych maszyn i ich rentowności w stosunku do ręcznego kopania, zostaną dopiero ogłoszone po opracowaniu.

— Nowa rata podatku majątkowego. Ministerstwo Skarbu przypomina, że z końcem października 1926 r. upływa termin płatności nowej raty podatku majątkowego i że do tego terminu a) płatnicy I. grupy kontyngentowej (rolnictwo) oraz III grupy kontyngentowej (drobny handel wierzytelności pieniężne etc.) obowiązani są pokryć w całości (łącznie z dotychczasowemi ratami) wymierzony im podatek majątkowy bez zwyżki kontyngentowej; b) płatnicy zaś II grupy (większy przemysł i handel) obowiązani są w tymże terminie uiścić (łącznie z dotychczasowemi ratami) połowę podatku majątkowego wraz ze zwyżką kontyngentową.

Wyjątek stanowią płatnicy, których majątek oszacowano nie wyżej 10.000 zł i którzy w myśl dotychczasowych zarządzeń obowiązani są w terminie do końca października rb. uiścić we wszystkich grupach uzupełnienie do połowy wymierzonego im podatku.

Zaznacza się, że niezwłocznie po upływie powyższego terminu płatności władze skarbowe przystąpią do przymusowego ściągania nieuiszczonych należności z tytułu powyższej raty oraz poprzednich zaległości wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi

Obniżenie niektórych opłat stemplowych.

Rząd zamierza obniżyć stawki opłat stemplowych a mianowicie opłaty stemplowe od aktów zawarcia spółki i od podwyżki kapitału zakładowego i wkładów nieruchomości mają być obniżone do 2 proc. Od wkładów ruchomości opłaty stemplowe nie będą pobierane. Pozatem ma być obniżony procentowo podatek giełdowy od papierów o stałem oprocentowaniu do 5 proc., oraz od akcji udziałów gwareckich i innych papierów o niestałem oprocentowaniu do 2 proc. Od akcji nowowypuszczonych rząd podatku nie będzie pobierał.

Bank Polski płacił

dnia 29 września 1926 r.

Dolar	8,94 zł ot.
Funt szterling	43,66 zł ot
100 guld. go	173,25 złot.
100 rmk.	213,80 „

Giełda zbożowa.

29. września 1926 r.

Żyto	100 kg.	34,00--35,00 zł.
Pszenica	„ „	46,75—00,00 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	„ „	51,75—00,00 zł.
„ „ 65 „	„ „	53,25—00,00 zł.
„ pszenna 65 proc.	„ „	69,50—71,50 zł.
Jęczmień browar.	„ „	30,50—33,50 zł.
Owies	„ „	25,50—27,50 zł.
Ospa żyt.	„ „	00,00—22,00 zł.
Ospa pszenna	„ „	21 50 —22,00 zł
Ziemiaki jadalne		—6,20 zł.
„ fabryczne		5,10—5,30 zł.

Usposobienie stałe.

Poznańska targowica miejska.
Urzęd. not. cen Komisji Targowej

z dnia 29. 9. 26.

1. Stadniki: gatunek I. 133—136 zł, II. 120—125 zł, III. 100—140 zł, IV. 00—00 zł.
2. Owce: gatunek I. 114— — zł, II. 104—110 zł, III. — 100 zł.
3. Cielęta: gatunek I. 190—000 zł, II. 176—180 zł, III. 160 zł, IV. 150 zł.
4. Swinie: gatunek I. 240—242 zł, II. 232—234 zł. III. 220—228 zł, IV. 216—220 zł, V. 205—000 zł. Maciory 180—220 zł.
5. Jałówki i krowy: I. 150—154, II. 136—140, III 120—122, IV. 100—000, V. 75—80 zł.

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

191)

— A zauważcie — mówił dalej fałszywy opat — że zabójstwo nie pozostawia śladów. — Trzeba być tylko ostrożnym, ażeby samemu nie ulec zabójczemu wyziewowi. Najlepiej też trzymać flaszeczkę w pudełeczku safianowem, jeśli nadejdzie potrzeba jej użycia. I wyjąwszy z kieszeni czarne pudełko safianowe, włożył do niego flaszeczkę, poczem Maurycemu podał, mówiąc:

— Weź.

Maurycy nie dotknął się wyciągniętej ku niemu ręki Verdiera.

— Jakto? — zapytał, nie biorąc flaszeczki — czy to zawsze będzie kolej na mnie? wy zawsze mnie wybieracie; dla czego ja mam działać, a nie wy?

Lartigues i Verdier spojrzeli na siebie ze zdziwieniem. Maurycy mówił dalej:

— Obaj oglądaliście pensję pani Dubief, — wiecie zatem, jak się tam najlepiej dostać. Wiecie, gdzie się znajduje Symeony pokój. Tym razem wy powinniście działać.

— O, a ty się boisz! — rzekł Verdier tonem ironicznym.

— Bardzo dobrze wiesz, że się nie boję!

— To dla czego się wahasz?

— Dla tego, bo dość już narobiłem i pragnę, ażeby we wspólnej sprawie i wyście wzięli na siebie część odpowiedzialności.

— Zdaje się, że zapomniałeś, że podpatrzywszy naszą tajemnicę, oddałeś się nam całkiem do rozporządzenia i oświadczyłeś, że gotów zawsze będziesz spełniać wszelkie nasze rozkazy.

— Nic nie zapominam. Pamięć mam wyborną i zdaje się dowiodłem już tego dostatecznie. Kiedy trzeba było działać jawnie, zawsze byłem gotów, pojmowałem i pojmuję teraz, żeście się lękali policji. która was zna i której musiecie zatem unikać. Ale teraz chodzi o działanie w ciemnościach, o zabójstwo tajemnicze, które spełnione będzie po cichu, po ciemku i jeden z was odegrać może tę rolę, którą znowu mnie chcecie narzucić.

— Wczoraj odmawiałeś wyzwanie na pojedynek hrabiego Iwana, a dziś znowu odmawiasz posłuszeństwa? Buntujesz się jawnie przeciwko nam, przeciw władzy, której używam w stowarzyszeniu „Pięciu".

— Wcale się nie buntuję, tylko się sprzeciwiam i mam do tego prawo, bo nigdy się nie wyrzekłem swobody woli. Wykażcie tylko, że fakt i logika po mojej jest stronie. Dlaczego zgładzenie Symeony na siebie nie bierzecie?

— Ależ...

— Powiedzcie otwarcie — przerwał Maurycy — albo twierdzić będę, że się boicie, o co mnie obwiniał opat Meriss przed pięciu miesięcami.

— Mnie nie przystoi tłomaczyć się, ale rozkazywać. Jestem naczelnikiem i rozkazuję.

— Naczelnik nie powinien siebie oszczędzać na równi z podwładnymi.

— Ależ, do djabła, nie kłóćcie się! — krzyknął Lartigues. — Czy się kłócić będziemy w chwili, gdy ostatecznie powodzenie leży w naszem ręku? Jest sposób, ażeby wszystko pogodzić.

— Jaki?

— Ciągnijmy losy.

— To znaczy zrzec się mamy swego prawa.

— A ja tylko na to przystanę — rzekł Maurycy.

— No, dobrze, — odpowiedział Verdier. — Ciągnijmy losy. Włóżmy do kapelusza trzy nazwiska i ten, czyje wyciągniecie będzie pierwsze, będzie musiał działać.

— Więc zacznijmy.

Verdier napisał trzy nazwiska na karteczkach, które zwinął potem i włożył do kapelusza. Maurycy wsunął rękę do tego nowego rodzaju urny. Wyjął papier i rozwinął. Na papierku było jego nazwisko.

— Dawajcie flaszeczkę. Djabeł po waszej stronie. Pójdę dzisiaj nocy na ulicę Ville de Eveque. Verdier oddał mu flaszeczkę.

— Teraz jeszcze jedną rzecz musimy załatwić — mówił dalej Syn Aime Joubert.

— Jaką?

— A z hrabią Iwanem?

— To bardzo trudno — mruknął Lartigues. — Jakby się go pozbyć. W domu Gibray nic mu zrobić nie możemy.

Maurycy wzruszył ramionami.

— Czyś znalazł sposób oddać hrabiego Iwana w nasze ręce? — skwapliwie spytał fałszywy opat.

— Tak i sposób ten wam podam, ale mi powiecie, kto z was tym razem weźmie to na siebie.

— Ja? — odpowiedział Lartigues.

— Dziś wskażę wam godzinę i miejsce, gdzie go samego spotkacie.

XXXIV.

— Dobrze — odrzekł Verdier — zgadzam się. Ale pozwólcie zapytać, jakim sposobem zwabicie go do jakiegoś tam Marchais, którego nazwiska nawet nigdy nie słyszał?

— To prawda! — mruknął Lartigues, — to najgłówniejsze. Jaki wabik będzie do zasadzki?

— List — odpowiedział Maurycy — list bardzo zwyczajny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA.

Chojnice, dnia 30 września 1926 r.

Dziś: Hieronim, w. dr. Leopold, m.
30. 9. 26. Słońca wschód 6. 0 zachód 17.40
Księżyca wschód 23.40 zachód 15.31

— **Co nas czeka w październiku?** Sytuacja polityczna w Warszawie coraz więcej jest niejasna. Konflikt rządu z sejmem zaostrza się. W miesiącu październiku czekają nas wobec tego wielkie niespodzianki. A kto będzie Was Kochani Czytelnicy stale informował o wszystkich wypadkach? Nikt inny jak Wasz „Dziennik Pomorski", który w tym miesiącu już poraz ostatni wychodzi. Kto więc jeszcze nie zapisał gazety naszej na przyszły miesiąc wzgl. kwartał niech to uczyni natychmiast.

— **Nowy kapelan wojskowy.** Na miejsce opróżnione przez ks. kapelana Jagiełły wyznaczony został na stanowisko kapelana wojskowego w Starogardzie ks. Antoni Kozik dotychczasowy kapelan w Chełmnie.

— **Teatr grudziądzki w Chojnicach.** Jak nas informują z Grudziądza, w przyszły poniedziałek tj. 4 bm. zjeżdża do Chojnic teatr grudziądzki z komedją Żeromskiego pt. „Uciekła mi przepióreczka", jeden z ostatnich utworów scenicznych niedawno zgasłego poety.

Przypuszczać należy, że jednorazowy występ ze społu grudziądzkiego zdobędzie wszechstronne zainteresowanie wśród obywatelstwa naszego a zwłaszcza w sferach kulturalnych. Bliższe szczegóły podają afisze.

— **Zebranie tow. Polek** odbędzie się w piątek dnia 1 października o godz. 8 w gmachu Starostwa na I. piętrze.

Zebranie to również zainteresować powinno całą **polską młodzież żeńską.**

— **„Greif" na tropie sieciokradów.** Onegdaj skradziono rybakowi Vogtowi z jeziora w Drzewiczu sieci wartości 400 zł. Po dokonanej kradzieży udało się jednak wykryć złodzieja. Pies policyjny „Greif" który szedł śladem złodzieja aż na podwórze pewnego gospodarza w Męcikale, stamtąd do przyległego lasku, gdzie nagle odnalazł pod ziemią zakopane sieci. Wypadków podobnych zanotowano już więcej, lecz policja nasza, pod wzorowem kierownictwem komendanta p. komis. Trawickiego, który najchętniej osobiście udaje się na podobne „wyprawy" trzymała odkrycia te dotychczas w tajemnicy.

— **Płać — albo dawaj rower i pieniądze.** Ciekawe zajście miało miejsce w dniu przedwczorajszym. Otóż niejaka B. z Kędrowic, której znudziło się zbyt długie czekanie na uregulowanie pewnych należności, zdecydowała się ściągnąć ową „należność" przymusowo. I znalazła się okazja. Otóż po rozprawie sądowej przeszedłszy przed restauracją p. Węsierskiego niejakiś p. J., został nagle napadnięty przez ową B. (dla pewności towarzyszył jej jeden z miejscowych komorników sądowych) która wydarłszy mu najprzód rower i po dokładnej „rewizji" w wszystkich kieszeni znaleziono niestety tylko 10 zł. które mu „litościwa" B. jednakże zwróciła. Nie odbyło się i również bez ewentl. „serdecznych" wyzwisk, któremu dopiero położył kres przybyły posterunek policyjny. Jak nas informuje jeden z naocznych świadków powyższego zajścia, zniecierpliwiło ową B. zbyt długie czekanie na płacenie — alimentów.

— **Dzień Sokoła.** W dniu 3 października odbędzie się na całym terenie Województwa Pomorskiego „Dzień Sokoła", zorganizowany przez Tow. gimn. „Sokół".

Poraz pierwszy chwyta się Sokolstwo środka kwestowania na swe cele. Dotychczas a szczególnie w czasach zaborczych nie potrzebowało Sokolstwo prosić o zasilenie kasy, gdyż znalazły się zawsze osoby wśród społeczeństwa, które hojnie obdarzały Gniazda funduszami.

Dzisiaj, w odrodzonej Ojczyźnie jest inaczej. Słyszy się często utyskiwania na skarbnika przy mozolnem ściąganiu składek.

Tymczasem zadania Sokolstwa są olbrzymie, powiedzieć można większe niż za czasów zaborczych. Dzisiaj w tej rozterce dziejowej należy z tem większą czujnością stać na straży narodowej i tężyzny narodu, A to powinno społeczeństwo zrozumieć. Okażcie więc obywatelki i obywatele wasze zrozumienie w niedzielę, ofiarujcie wasz grosz chętnie na cele „Sokoła", a bądźcie przekonani, że wyjdzie to na korzyść nie tylko naszą ale i całej ukochanej Ojczyzny.

— **Uroczystości „Sokoła" w Gdańsku.** W niedzielę dnia 3 października odbędzie się w Gdańsku uroczyste poświęcenie i otwarcie boiska Gdańskiego Okręgu Sokolego we Wrzeszczu połączone z zawodami Kościuszkowskiemi Dzielnicy Pomorskiej. Uroczystości te odbędą się pod protektoratem p. komisarza generalnego dr. H. Strasburgera.

Na program składają się następujące punkty:

Godz. 6.30 zbiórka ćwiczących na boisku,
„ 6.45 Wspólne śniadanie i początek zawodów.
„ 11.00 Nabożeństwo w kościele św. Stanisława.
„ 12.00 Poświęcenie i otwarcie boiska, składanie życzeń.
„ 13.00 Wspólny obiad w Domu Akademickim.
„ 14.30 Dalszy ciąg zawodów, ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.

Przygrywać będzie orkiestra „Sokoła" Bydgoskiego.

Ażeby zamanifestować nasze uczucia braterskiemu Okręgowi wzywa Przewodnictwo Okręgu II Sokołów swych członków do jaknajliczniejszego współudziału.

Należy bezwzględnie stawić się w mundurze, a w Gdańsku zebrać się pod sztandarem Gniazda Chojnickiego.

— **Spór o dobra rycerskie Lisewo zakończony.** Od blisko 3 lat toczył się proces o majętność Lisewo pomiędzy właścicielem Schönbeckiem (później zaś jego spadkobiercami) a nowonabywcą Drem. Malickim. Spór ten zakończył się przed kilkoma dniami pozasądowem porozumieniem się stron, na podstawie którego dr. Malicki otrzymuje po udzielonem mu przewłaszczeniu Lisewo jako jedyny właściciel.

— **Komorne od 1-go października.** Dowiadujemy się, że z dniem 1-go października t. j. w IV. kwartale br. lokale składające się z 2-ch do 3 ch pokoi z kuchnią oraz lokale w których mieszczą się przedsiębiorstwa z wykupionemi patentami IV i VIII. kategorji, opłacają 66 procent przedwojennego komornego.

Lokale składające się 4, 5 i 6 pokoi opłacają 71 procent stawki komornianej przedwojennej.

Dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, które wykupiły patent II ej kategorji, a których komorne przedwojenne nie przekracza 1200 mk. rocznie, oraz dla lokali conajmniej 7 lu pokoi, obowiązuje komorne w wysokości 76 procent stawki przedwojennej.

Od składów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które czynsz roczny przedwojenny przekraczał 1200 mk. — 81 procent.

— **Nakazy płatnicze.** Urząd skarbowy zawiadamia, iż rozesłał nakazy płatnicze na państwowy podatek dochodowy na rok 1926.

Wymierzony podatek wraz z 10 proc. podwyżką należy uiścić w tutejszej Kasie Skarbowej najdalej do 1. listopada rb. pod rygorem egzekucyjnego ściągnięcia oraz pobrania ustawowych kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

Nadto zawiadamia Urząd, iż imienne listy płatników państwowego podatku dochodowego zawierające kwoty ustalonego dochodu i podatku państwowego są wyłożone do publicznego wglądu w Magistratach i Sołectwach oraz w tutejszym Urzędzie ul. Dworcowa 13 II p. (Art. 66 ustawy).

— **Zwracamy uwagę** na ogłoszenie firmy J. Skwierawski i Ska która przeniosła lokale swe z ul. Gdańskiej 14 na ul. Gdanską 4, rozszerzając je znacznie. Firma J. Skwierawski i Ska znana jest w Chojnicach ze swej solidnej kalkulacji cen, wobec czego zasługuje na wszechstronne zaufanie.

— **Król Madagarski przybywa do Chojnic!** Przyjęcie w sobotę i niedzielę dnia 2 i 3 października w lokalu przy pl. Królowej Jadwigi nr. 4/5. (Kino Nowości)

— **Rezerwiści nie otrzymają zasiłków.** Wobec licznych zapytań w kwestji wypłaty w roku bieżącym zasiłków dla rodzin, osób powołanych na ćwiczenia wojskowe, Ministerjum Spraw Wewnętrznych wyjaśnia:

Moc obowiązująca ustawy o zasiłkach wojskowych z dnia 22 marca 1923 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 37 poz. 246) sprolongowana na rok 1925 ustawą z dnia 23 czerwca 1925 r. (Dz Ust. R. P. Nr. 75 poz. 522) wygasła dnia 31 grudnia 1925 r. Dalsza prolongata tej ustawy na rok 1926 nie jest przewidywana.

Projekt zaś nowej ustawy o zasiłkach dla rodzin powołanych do czynnej służby wojskowej, wychodząc z założenia, że normalne ćwiczenia wojskowe rezerwistów stanowią dalszy ciąg obowiązkowej służby w wojsku stałym, nie przewiduje za normalne ćwiczenia żadnych zasiłków.

— **Uposażenie wojskowych w październiku.** Jak się dowiadujemy, w m. październiku podoficerowie służby czynnej mają otrzymać dodatki służbowe analogiczne do przyznanych już dodatków funkcyjnych dla oficerów.

— **Z II Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Za nielegalne przewożenie wyrobów tytoniowych ukarani zostali: Marta Klink z Tucholi na 300 zł. grzywny, w razie niezapłacenia na miesiąc więzienia oraz konfiskatę wyrobów tytoniowych i ponoszenie kosztów sądowych. Teofil Skierke w Tuszkowach na 300 zł. grzywny oraz konfiskatę wyrobów tytoniowych i ponoszenia kosztów. Klara Boryna w Czersku na 100 zł. grzywny, konfiskatę wyrobów tytoniowych i ponoszenie kosztów sąd. w razie niezapłacenia na 10 dni aresztu. Jan Kaszubowski w Więcborku na 100 zł. grzywny, konfiskatę tytoniu i na ponoszenie kosztów sądowych. Bronisław Pawłowski zamieszkały w Lubocinach został uwolniony od wini i kary. Koszta ponosi kasa państwowa. Sprawę Zygmunta nawrockiego zam. w Łodzi sąd postanowił odroczyć i do następnej rozprawy osk. przymusowo doprowadzić. Aleksander Spława Neumann i Ludwika Spława Neumann oskarżeni o wspólny zamiar podpalenia 3 stogów mieszaniny wartości 1080 zł. Po przesłuchaniu świadków sąd oskarżonych od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

Z powiatu chojnickiego.

Czersk (I jeszcze p. Zemke.) Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej przyjęto do wiadomości uchwałę Wojewódzkiego Sądu Adm., na mocy której p. dr. Zemke zostaje na wypadek jego ponownego wyboru do Rady Miejskiej tak długo zawieszony w sprawowaniu swego mandatu, zanim nie nastąpi rozstrzygnięcie toczącego się przeciw niemu procesu. Uchwała taka zapadła w związku z wniesioną do Sądu Adm. skargą p. Ziętary o wykreślenie p. dr. Z z listy wyborców z racji toczącego się przeciw niemu procesu. Sąd Adm. zasadniczo odrzucił skargę, natomiast powziął wspomnianą uchwałę.

— (Konwersje poż. niem) W sprawie konwersji dawniejszych pożyczek niemieckich wyjaśnia się, iż pożyczki te zostały już konwertowane przez Komunalny Bank Kredytowy.

— (Niesumienny urzędnik.) Popełnione przez b. komornika miejskiego P. sprzeniewierzeń na ogólną sumę 2965 zł poszkodowane jest miasto. Jak wiadomo został niesumienny urzędnik po wykryciu nadużyć aresztowany i odstawiony do aresztu. Spraw, związanych z nadużyciami, postanowiono narazie definitywnie nie rozstrzygać.

Łęg. (Uzupełnienie sprawozdania z poświęcenia sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków). Gwoździ pamiątkowych otrzymała tutejsza placówka do sztandaru w liczbie 19. Album pamiątkowe ofiarowała p. Raczkowska z Czerska. Pomiędzy wyszczególnionemi amatorami ominięto znaną utalentowaną amatorkę p. Kaszubowską Martę z Łęga. Podkreślić również należy, niestrudzoną i pełną poświęcenia pracę w ruchu towarzystw prezesa Wojaków p. Sowińskiego.

— (Zabawa amatorów). Dnia 26 października odbyła się zabawa specjalnie urządzona dla amatorów którzy brali udział w przedstawieniu amat. na sali p. Nowaka. Bawiono się ochoczo aż do godz. 2.

— (Święto strzeleckie). O ile pogoda dopisze, planuje Tow. Wójaków urządzić święto strzeleckie w przyszłą niedzielę. Ciekawa rzecz, kto zostanie tegorocznym królem.

— (Zbiory). Pomimo ciągłych deszczów ludzie na polach pracują gorliwie. Zbiór zboża i ziemiaków wypadł w naszej gminie naogół dobrze. Zwózka siana również udała się przy kilkudniowej pogodzie.

— (Tyfus). Tyfus nie ominął i naszej wioski zaglądnął bowiem do kilku chat tutejszych. Został on jednakże stłumiony.

— (Przeniesienia). Dotychczasowy nauczyciel p. Rozwadowski z Lipek został na własną prośbę przeniesiony do Brodnicy. Na jego miejsce przybył p. Miłobędzki. Wakującą posadę po zwolnionej naucz. pani Knyterówny w Łęgu, objął p. Nieźwicki z Gniewkowa.

Cekcyn. (t) (Odznakę frontu pomorskiego.) Miejscowy listonosz p. Michał Matuszewski, otrzymał odznakę honorową „Frontu Pomorskiego" za czynny udział przy objęciu ziemi pomorskiej i polskiego morza przez wojska polskie.

Z powiatu świeckiego.

Przewodnik. (t) (Ważne dla bezrobotnych.) Miejscowe nadleśnictwo państwowe przyjmie zaraz kilkadziesiąt robotników do upraw kultury leśnej.

Umieszczenie robotników w barakach zapewnione.

Drzycim. (t) (Z życia rolników.) Tut. Kółko Rolnicze oznacza się wielką ruchliwością czego dowodem częste zebrania i dość liczny udział członków w nich. Ostatnie zebranie, na które przybyło przeszło 40 członków zagaił prezes p. Kruczkowski. P. Swiniarski, dyr. Związku Rewizyjnego w Toruniu, wygłosił referat na temat „Kasa Stefczyka". Ponieważ istnieje tu w Drzycimiu również i Bank Ludowy zalecił dyr p. S., ażeby wybrać komisję do pertraktowania z Bankiem Ludowym w celu złączenia się w jedną instytucję.

Osie. (t) (Z Tow. Młodzieży) W niedzielę 19 bm. odbyło się pod przewodnictwem wicepatrona ks. Ptacha nadzwyczajne walne zebranie tutejszego Tow. Młodzieży Polsko katolickiej. Głównym tematem obrad był wybór prezesa i naczelnika. Na prezesa wybrano p. M. Jankowskiego — kierownika firmy w Osiu. Naczelnikiem został p. A. Schlachcikowski (znany sportowiec w Osiu). Odśpiewaniem pieśni „Kto się w opiekę" nader interesujące zebranie zakończono.

Łowin. (t) (Wieńcowe.) Pobliska majętność Łaszewo obchodziła w ostatnich dniach — po kilka letniej przerwie, znów okrężne — wieńcowe. Wieńce wręczono właśc. majątku p. Zimmermanowi, a drugi adm. p. Fr. Meggerowi. Później odbyła się zabawa z tańcami.

Przysiersk. (t) (Swięto strzeleckie). Miejscowe Tow. Powst. i Wojaków obchodziło swą tegoroczną uroczystość Swięta strzeleckiego w niedzielę 12 bm.

Z Pomorza.

Kamień. (y) (Z targu). Na ostatnim targu tygodniowym płacono następujące ceny za nabiał i warzywa: 1 funt masła zł. 2.30, mendel jaj zł. 2.60, pączek marchwi zł. 0.20, galarepki zł. 0.20, główka kapusty zł. 0.20, litr cebuli zł. 0,40, litr pomidorów zł. 0.40, litr gruszków zł. 0.20, kalawior zł. 0.50.

— (Wydzierżawienie polowania). Polowanie miejskie zostało wydzierżawione drogą publicznej licytacji przez p. Adamiaka, kupca miejscowego na przeciąg jednego roku za cenę równowartości 40 ctr. żyta.

— (Przytrzymanie str. cel.) Przytrzymano tu jedną osobę, usiłująca nielegalnie przekroczyć granicę państwową.

— (Kary). Tutejszy Komisarjat Str. Cel. podał do ukarania 3 osoby za niestosowanie się do rozp. Rady Obrony Państwa z dn. 26 VI. 1920 r. w przedmiocie ochrony granic.

Grudziądz. (Bezrobocia zmniejsza się.) Ilość bezrobotnych w Grudziądzu ostatnio się zmniejszyła i wynosi ebecnie 383 bezrobotnych, zarejestrowanych, w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy. W miesiącu września otrzymało zasiłki 151 osób. W Toruniu natomiast w ciągu września ilość bezrobotnych powiększyła się o 10 proc. i wynosi obecnie 911 osób.

Tczew. (Urodziny w pociągu.) Na peronie tutejszego dworca funkcjonarjusze kolejowi i publiczność usłyszeli kwilenia dziecięce, oraz bolesny krzyk jakiejś kobiety.

Z początku myślano, że to pociąg kogoś przejechał, po chwili cała sprawa wyjaśniła się.

W jednym z przedziałów III-ej klasy, porodziła nagle pewna kobieta dziecko. Zawezwana natychmiast akuszerka, zaopiekowało się troskliwie chorą i niemowlęciem.

W kilka minut później przybył mąż, który z pomocą akuszerki umieścił małżonkę i dziecko w dorożce i odwiózł ich do domu.

Z Poznańskiego.

Bydgoszcz. (Echa aresztowania redaktorów „Gaz. Bydg“) W związku z wytoczonem postępowaniem karnem przeciwko dwu redaktorom „Gazety Bydgoskiej“ podejrzanym o poplecznictwo w aferze Banku Dyskontowego, naskutek czego prowadzący dochodzenie w swoim czasie sędzia śledczy, Bromirski (w międzyczasie wyłączony) zarządził rewizję w drukarni i aresztowanie dwuch redaktorów w „Gazecie Bydgoskiej“ — prokurator przy sądzie okręgowym w Bydgoszczy zastanowił dalsze dochodzenie, niedopatrując się zmianom zbrodni. Prokurator stwierdza, że istnienie jakiejkolwiek korzyści materjalnej dla obu redaktorów nie zostało nietylko nieustalonem, ale wprost przypuszczalnem, gdyż brak było najmniejszych dowodów w tym kierunku. „Gazeta Bydgoska“ domaga się wobec tego erytorycznego załatwienia jej zażalenia na sędziego Bromirskiego, skierowanego swego czasu do ministra sprawiedliwości w Warszawie i do sądu apelacyjnego w Poznaniu.

Abonujcie Dziennik Pomorski

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice.

— **Zwykłe miesięczne zebranie** Tow. Polek odbędzie się w piątek dnia 1. października w gmachu Starostwa o godz. 8 wieczorem. Na porządku dziennym wykład insp. szkolnego p. Grochowskiego p. t „Jaką powinna być rodzina“. O liczny udział prosi

Zarząd.

Silno.

— Zebranie miesięczne tut. Tow. Ośw. odbędzie się w niedzielę 3. 10. po nabożeństwie o godzinie 9 tej na sali p. Janoszka. Przewodniczący.

Związek Inwalidów Wojennych. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 3 października o godz. 13 tej na sali hotelu Centralnego. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Towarzystwo „Zgoda“ pod op. św. Józefa. W niedzielę dnia 3 października o godz. 4 po poł. odbędzie się kwartalne zebranie na sali p. Januszewskiego.

O liczne przybycie uprasza Zarząd.

Lubnia.

Zebranie miesięczne Tow. Gimnast. „Sokół“ w Lubni odbędzie się w niedzielę dnia 3 października br. o godź. 4-tej po południu w lokalu zebrań u druh Turowskiego

O kompletne zebranie członków, jako i sympatyków Tow. prosi Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego.“ w Chojnicach.